

**5 zł**  
brutto

– takiej podwyżki stawek godzinowych domagają się pracownicy tyskiej fabryki Fiata

# Tygodnik

Nr 10/2019 14-20.03.2019 – Katowice

Śląsko-Dąbrowski NSZZ **SOLIDARNOŚĆ**

Porady prawne:

**SKŁADKI**

7 Czy składki gromadzone w ZUS i OFE podlegają dziedziczeniu?



## *Nauczyciele* protestują

Do końca marca w szkołach w naszym regionie mają zostać przeprowadzone referenda strajkowe

3

Foto: TŚD



Foto: commons.wikimedia.org/Pomeranian

4 **Ograniczenie niedzielnego handlu** jest korzystne dla małych polskich sklepów



Foto: ze zbiorów Stowarzyszenia „Pokolenie”

5 **W marszach w obronie więźniów politycznych** uczestniczyły tysiące ludzi



Foto: pixabay.com/CC0

6 **Według danych GUS statystyczny Polak** rocznie produkuje ponad 300 kg śmieci



## Liczba tygodnia:

6,1  
proc.

wyniosła w lutym stopa bezrobocia – wynika z danych Ministerstwa Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej. Pod koniec lutego bez pracy pozostawało 1,018 mln osób, czyli o 5,1 tys. mniej, niż w styczniu.

Równocześnie pracodawcy zgłosili do powiatowych urzędów pracy 120 tys. wolnych miejsc pracy i aktywizacji zawodowej. To o 11,5 tys. mniej niż w poprzednim miesiącu. Liczba wolnych wakatów zmniejszyła się w 10 województwach. Jednym z nich jest województwo śląskie, gdzie spadek wyniósł 26,3 proc. MRPiPS spodziewa się, że w kolejnych miesiącach sytuacja na rynku pracy będzie się poprawiać. Początek roku zawsze jest okresem najtrudniejszym ze względu na brak prac sezonowych.

## Harmonogram szkoleń związkowych

Szkolenia w siedzibie Zarządu Regionu Śląsko-Dąbrowskiego NSZZ Solidarność w Katowicach (ul. Floriana 7)

- 1 kwietnia Urlopy pracownicze prowadzi OIP Katowice
- 2 kwietnia Ustawa o związkach zawodowych – zmiany od 01.01.2019 prowadzi Jadwiga Piechocka
- 4-5 kwietnia Negocjacje 1 prowadzi Jacek Majewski
- 9-10 kwietnia Rachunkowość dla związków zawodowych prowadzi Beata Kocerba
- 11 kwietnia RODO w działalności organizacji związkowej prowadzi Jacek Majewski
- 16 kwietnia Negocjacje 3 – warsztaty prowadzi Jacek Majewski
- 9 maja Szkolenie doskonalące dla komisji zakładowych prowadzą OIP Katowice/B. Kocerba/P. Kisiel
- 14-15 maja Szkolenie dla SIP (podstawowe) prowadzą Agnieszka Lenartowicz-Łysik/OIP Katowice
- 16-17 maja Negocjacje 2 prowadzi Jacek Majewski
- 21-23 maja Rola przedstawicieli NSZZ „Solidarność” w procesie legislacji i stanowienia prawa pracy prowadzą Jadwiga Piechocka/Agnieszka Lenartowicz-Łysik
- 28-29 maja Spory zbiorowe prowadzi Jadwiga Piechocka

Dodatkowych informacji udzieli Państwu: Agnieszka Lenartowicz-Łysik (Biuro Szkoleń), pokój 223, tel. 32 353 84 25 w. 223, lub 555, tel. kom. 609 357 320, e-mail: zagraniczne@solidarnoskatowice.pl

## Chodzi o to zwłaszcza...

## Gdzie kończy się tolerancja

Tematy światopoglądowe są dla polityków najłatwiejsze. Żeby dyskutować o gospodarce czy podatkach, trzeba mieć choćby elementarną wiedzę, inaczej człowiek bardzo szybko zrobi z siebie idiotę. W przypadku kwestii światopoglądowych nie ma takiego ryzyka. Dyskutować może każdy, bo nie o wiedzę chodzi, ale o emocje i ideologie na tych emocjach i obsesjach budowane. Dlatego politycy tak chętnie i do znudzenia maglują np. tematy związków partnerskich czy mniejszości seksualnych. Kreują sztuczne problemy. Bohatersko walczą z przeszkodami, które sami wcześniej stworzyli.

Z tych samych powodów w tej rubryce jak ognia unikam takich właśnie tematów. Z szacunku do Was Drodzy Czytelnicy i do samego siebie. Jednak od każdej reguły prędeż czy później musi zdarzyć się wyjątek. Od wielu dni trwa medialna burza wokół podpisanej przez prezydenta Warszawy „Deklaracji LGBT+”, która zakłada m.in. wprowadzenie edukacji antydyskryminacyjnej i seksualnej w każdej szkole, uwzględniającej kwestie „tożsamości psychoseksualnej” i „identyfikacji płciowej”, zgodnej ze standardami i wytycznymi Światowej Organizacji Zdrowia (WHO).

Jakie to standardy? Ano takie: przedszkolaki mają się uczyć, czym jest „radość i przyjemność z dotykania własnego ciała” oraz o „masturbacji we wczesnym dzieciństwie”. Z kolei na początku podstawówki zdobędą wiedzę o antykoncepcji, seksie w przestrzeni wirtualnej, autostymulacji, stosowaniu „języka seksualnego”.

Wszystko to oczywiście w imię tolerancji, czyli słowa, które dawno już straciło swoje znaczenie i zostało przeinaczone na potrzeby postępowej ideologii. Nie jestem wybitnym językoznawcą, ale wiem, że w języku polskim słowo „tolerować” oznacza szanować czyjeś poglądy, wierzenia i upodobania, mimo że różnią się one od naszych własnych. Tyle i tylko tyle. Tolerancja nie oznacza, że nie mogę mieć własnego zdania. Nie oznacza też, że ktoś może mi narzucić swoje poglądy, a ja mam się im podporządkować, bo tak nakazuje poprawność polityczna.

Tolerancja nie oznacza, że ktoś może mi narzucić swoje poglądy, a ja mam się im podporządkować, bo tak nakazuje poprawność polityczna.

Media piszą, że idąc za przykładem Warszawy, kolejne miasta szykują się do podpisywania „Deklaracji LGBT+”. Tak się składa, że w moim mieście rządzi to samo ugrupowanie, co w stolicy. Składa się też tak, że w tym roku moja córka pójdzie do przedszkola. Tutaj kończy się moja tolerancja. Mnie możecie bombardować swoją ideologią do woli. Jestem dorosły, potrafię odróżnić prawdę od fałszu i dobro od zła. Potrafię się obronić. Moje dziecko już nie, ale na szczęście od tego ma swoją mamę i swojego tatę. Wy, politycy i samorządowcy jesteście od tego, żeby zorganizować mojej córce najpierw w przedszkolu, a później w szkole naukę matematyki, języka polskiego, historii czy fizyki. Za to wam płacę w swoich podatkach i na nic więcej nie pozwalam. Dobrze to sobie zapamiętajcie. Inaczej bardzo szybko i boleśnie przekonacie się, że gdy chodzi o dobro dzieci, rodzice potrafią być bardzo nietolerancyjni.

Trzeci z Czwartą :)

## Kalejdoskop:

## Szkoły tylko dla zaszczepionych

Od 11 marca we Włoszech obowiązuje nowa ustawa dotycząca obowiązkowych szczepień. Rodzice, którzy wyślą niezaszczepione dziecko do szkoły mogą zostać ukarani grzywną wynoszącą nawet 500 euro – podał portal rp.pl. Natomiast dzieci poniżej szóstego roku życia mogą nie zostać przyjęte do przedszkola, jeśli nie zostały zaszczepione przeciwko chorobom zakaźnym.

Nowe prawo zostało wprowadzone w związku ze wzrostem liczby przypadków zachorowań na choroby zakaźne we Włoszech. Jak wynika z danych Światowej Organizacji Zdrowia WHO jedna czwarta przypadków odry stwierdzonych w zeszłym roku w Europie, miała miejsce właśnie w tym kraju.

We Włoszech wskaźnik szczepień u dzieci urodzonych w 2015 roku wynosi 94 proc. Tymczasem według WHO, by rozprzestrzenienie się choroby było mało prawdopodobne, zaszczepionych powinno zostać 95 proc. dzieci z danego rocznika.

## Podwyżki w FCA we Włoszech

Z informacji przekazanych przez portal wnp.pl wynika, że 11 marca organizacje związkowe działające w fabrykach Fiata i Ferrari we Włoszech podpisały z pracodawcami porozumienie dotyczące utrzymania miejsc pracy i podwyżek wynagrodzeń. Zgodnie z zapisami dokumentu gwarancje zatrudnienia do 2022 roku otrzymało 66 tysięcy osób pracujących we włoskich firmach Fiat Chrysler Automobiles (FCA) oraz ok. 3330 pracowników Ferrari.

Równocześnie wynagrodzenia w tych firmach w ciągu roku wzrosną o 2 proc. Jeżeli pracownicy fabryk zrealizują dodatkowe cele produkcyjne, podwyżki mogą być wyższe.

Nie po raz pierwszy FCA pokazał, że potrafi dbać o interesy swoich włoskich pracowników i prowadzi dialog z działającymi w tym kraju związkami zawodowymi. Tymczasem pracownicy FCA w Polsce w ciągu ostatnich ośmiu lat tylko raz dostali zbiorową podwyżkę wynagrodzeń, a zarząd tej firmy nie prowadzi dialogu z przedstawicielami pracowników.

## Drzemka w pracy jest wskazana

Kilkunastomintowy sen w pracy może poprawić produktywność – napisał portal wp.pl. 12 marca obchodziliśmy Światowy Dzień Drzemki w Pracy.

Drzemka w ciągu dnia korzystnie wpływa na serce i sprawia, że jesteśmy mniej narażeni na choroby układu sercowo-naczyniowego. Nawet w czasie krótkiego snu nasz organizm wydziela hormony, stymulujące pracę mózgu i sprawiające, że jest on lepiej ukrwiony. W wielu krajach zachodnich, pracownicy są dostawnie zachęceni to skorzystania z tzw. „nap time”, czyli drzemki. Ponadto niektóre firmy udostępniły do użytku specjalne pomieszczenia, w których pracownicy mogą podzemać. Taki sposób regeneracji jest popularny także w Chinach.

Zwolennicy tej formy odpoczynku powołują się na badania, z których wynika, że krótki sen poprawia samopoczucie. Podkreślają, również że z zamiłowaniem do drzemki znani byli m.in. Thomas Edison, Napoleon Bonaparte oraz Winston Churchill.

Oprac. Aga

# Nauczyciele protestują. Spory zbiorowe już w tysiącu szkół w naszym regionie

**Kilkuset nauczycieli pikietowało we wtorek 12 marca przed Śląskim Urzędem Wojewódzkim w Katowicach. Do końca miesiąca w szkołach w naszym regionie mają zostać przeprowadzone referenda strajkowe.**



**W** demonstracji przed Śląskim Urzędem Wojewódzkim uczestniczyli nauczyciele z Regionu Śląsko-Dąbrowskiego, Regionu Podbeskidzie i Regionu Częstochowskiego NSZZ Solidarność. Protest rozpoczął się od dźwięku szkolnego dzwonka. Organizatorzy pikiety przygotowali też szkolną tablicę, na której przyklejone były paski z wynagrodzeniami nauczycieli na wszystkich szczeblach awansu zawodowego – W styczniu nauczyciel stażysta dostał na konto 1750 zł. W marcu po tak wielkich podwyżkach, hucznie ogłoszonych przez minister Annę Zalewską otrzymał 1834 zł.

Nauczyciel dyplomowany w styczniu dostał 2900 zł, a w marcu 3065 zł. To jest prawdziwy obraz naszych wynagrodzeń – mówił Lesław Ordon.

Najważniejszy postulat oświatowej Solidarności dotyczy podwyższenia płac zasadniczych wszystkich nauczycieli oraz pracowników oświaty o 650 zł brutto od 1 stycznia tego roku oraz o 15 proc. od 1 stycznia 2020 roku. – Chcemy też systemowych zmian systemu wynagradzania nauczycieli, który dzisiaj jest chory i nieczytelny, dzięki czemu pani minister może opowiadać, że nauczyciele zarabiają 5,6 tys. zł – wskazywał przewodniczący Regionalnego Sekretariatu Nauki i Oświaty NSZZ Solidarność w Katowicach.

W trakcie pikiety delegacja protestujących udała się do gabinetu wojewody śląskiego Jarosława Wieczorka, aby przekazać na jego ręce petycję zaadresowaną do szefa rządu Mateusza Morawieckiego. Związkowcom nie udało się jednak zastać ani wojewody, ani żadnego z jego zastępców. Petycję odebrała rzecznik wojewody. Jarosław Wieczorek pojawił się w swoim gabinecie dopiero kilka minut później, gdy związkowcy rozmawiali na korytarzu z dziennikarzami i wówczas zaprosił przedstawicieli oświatowej Solidarności na spotkanie. Ci jednak odmówili. – Pan wojewoda postanowił z nami porozmawiać, dopiero, gdy okazało się, że są z nami media. Wcześniej usłyszeliśmy, że ani on, ani jego zastępcy nie mają

dla nas czasu. To jest arogancja władzy. My nie zgadzamy się na takie traktowanie. Jeśli nie chcą z nami rozmawiać w gabinetach, będziemy rozmawiać na ulicach. Jeśli zostaniemy do tego zmuszeni, będziemy strajkować – podkreślił Ordon.

Od 25 lutego komisje zakładowe „S” rozpoczynają spory zbiorowe w kolejnych placówkach oświatowych w województwie śląskim, co otwiera związkowcom drogę do zorganizowania strajku. Spory zbiorowe zostały wszczęte już w ok. 1000 szkół w naszym regionie. Oświatowa „S” szacuje, że do końca marca w placówkach, w których trwają spory zbiorowe, zostaną przeprowadzone referenda strajkowe.

**Łukasz Karczarzyk**

## Fiasko rozmów i okupacja kuratorium

**12** marca przedstawiciele Solidarności spotkali się z ministrem edukacji Anną Zalewską, ale rozmowy zakończyły się fiaskiem. W odpowiedzi nauczyciele z małopolskiej „S”, którzy od 11 marca okupują Kuratorium Oświaty w Krakowie, zapowiedzieli zaostrzenie akcji. Do protestujących dotychczas związkowcy z innych regionów.

W rozmowach z szefową resortu edukacji uczestniczyli m.in. szef oświatowej Solidarności Ryszard Proksa oraz

Henryk Nakonieczny z prezydium Komisji Krajowej NSZZ Solidarność. Po spotkaniu przedstawiciele „S” poinformowali, że Anna Zalewska nie przedstawiła żadnych nowych propozycji.

Nauczyciele, którzy okupują Kuratorium Oświaty w Krakowie, są rozczarowani przebiegiem rozmów. Jak informuje Agata Łyko, przewodnicząca Sekcji Oświaty Regionu Małopolskiego NSZZ „S” w akcji bierze udział już kilkanaście osób, ale liczba ta cały czas się zwiększa. Do protestujących nauczycieli

z małopolskiej „S” dotychczas przedstawiciele oświatowej Solidarności z innych części kraju, m.in. z Poznania i Krosna. – Akcja ma już charakter ogólnopolski. Nie zakończymy protestu, dopóki sprawy w oświacie nie zostaną załatwione po naszej myśli – mówi Agata Łyko.

Protestujący wręczyli Barbarze Nowak, Małopolskiej Kurator Oświaty petycję z postulatami, prosząc by przekazała ją premierowi Matuszowi Morawieckiemu i szefowej MEN.

**AK**



## Protest w tyskim Fiacie

**W** pikiecie, która odbyła się 7 marca przed siedzibą fabryki Fiat Chrysler Automobiles w Tychach, wzięło udział kilkaset osób.

Pracownicy firmy domagają się podwyższenia stawek godzinowych o 5 zł brutto. W zakładzie trwa spór zbiorowy.

W akcji zorganizowanej przez NSZZ Solidarność uczestniczyli przedstawiciele wszystkich związków zawodowych działających w fabryce. Przed bramą zakładu protestowali też pracownicy innych firm z grupy FCA w Polsce. – Zarząd lekceważy pracowników, zapowiedziane w zeszłym tygodniu negocjacje płacowe nie odbyły się – powiedziała podczas pikiety Wanda Stróżyk, przewodnicząca Solidarności w FCA.

Wiceprzewodniczący śląsko-dąbrowskiej Solidarności Piotr Nowak podkreślił, że jeżeli pracownicy firmy chcą wywalczyć podwyżki wynagrodzeń, muszą działać wspólnie. – Jeżeli staniecie za związkami zawodowymi, staniecie za Solidarnością, to na pewno te pieniądze dostaniecie. Tylko musicie być razem – powiedział. – Pracownik tej fabryki musi być szanowany i doceniany – zaznaczył Dariusz Gierek, wiceprzewodniczący śląsko-dąbrowskiej „S”.

W ciągu ostatnich 8 lat pracownicy fabryki tylko raz otrzymali zbiorowe podwyżki. W 2015 roku ich płace zasadnicze wzrosły o 110 zł brutto. Tymczasem w ciągu ostatnich 8 lat płaca minimalna w Polsce została podwyższona o przeszło 864 zł, czyli blisko 8 razy więcej.

Była to już druga pikietą przed FCA w Tychach w tym roku. Pierwsza odbyła się 21 lutego. **Aga**

## Dzięki „S” zarobią więcej

**O**d 1 czerwca wzrosną wynagrodzenia zasadnicze pracowników niepedagogicznych rybnickich szkół.

To efekt uzgodnień oświatowych związków zawodowych z władzami miasta. Spotkanie w tej sprawie odbyło się 8 marca.

Jak informuje Hanna Grzelec, przewodnicząca oświatowej „S” w Rybniku wynagrodzenia zasadnicze najmniej zarabiających pracowników niepedagogicznych rybnickich szkół, takich jak m.in. portierzy czy sprzątaczkę wzrosną o ok. 500 zł brutto, dzięki czemu dorównają do poziomu płacy minimalnej, która obecnie wynosi 2250 zł brutto. – Dzisiaj wynagrodzenie zasadnicze tych osób to ok. 1750 zł brutto. Aby ich pensja nie była niższa od płacy minimalnej, muszą dostawać dodatek wyrównawczy – mówi przewodnicząca.

Od 1 czerwca od 150 zł do ok. 400 zł wzrosną płace zasadnicze pozostałych pracowników administracji i obsługi, czyli m.in. sekretarek, czy informatyków. W sumie podwyżki dostanie ponad 1080 pracowników.

Porozumienie obejmuje wyłącznie pracowników niepedagogicznych, których wynagrodzenia wypłacane są przez gminę. Uzgodnienia nie dotyczą nauczycieli. Ich pensje są finansowane z subwencji oświatowej z budżetu państwa. **Aga**



# Małe sklepy tracą czy zyskują?

**Nie ma żadnych danych pokazujących, że małe sklepy znikają z rynku przez ograniczenie handlu w niedziele. Twierdzenie, że 16 tys. sklepów zostało zamkniętych z tego powodu to piramidalna bzdura – wskazuje Rzecznik Małych i Średnich Przedsiębiorstw. Wtórąją mu organizacje zrzeszające właścicieli małych, polskich sklepów.**

**1**2 marca w Sejmie odbyła się konferencja Parlamentarnego zespołu na rzecz Wspierania Przedsiębiorczości i Patriotyzmu Ekonomicznego podsumowująca pierwszy rok funkcjonowania ustawy o ograniczeniu handlu w niedziele. Współorganizator konferencji, Rzecznik Małych i Średnich Przedsiębiorców Adam Abramowicz odniósł się do trwającej od kilku miesięcy medialnej nagonki na ustawę o ograniczeniu handlu w niedziele. Stwierdził, że większość argumentów podnoszonych przez przeciwników wolnych niedziel nie ma potwierdzenia w faktach. Jako przykład Abramowicz podał wielokrotnie powtarzaną w mediach informację, według której po wprowadzeniu wolnych niedziel tygodniowe obroty małych sklepów spadły o 20-30 proc.

Jak się okazuje ta liczba po raz pierwszy pojawiła się w artykule w dzienniku „Rzeczpospolita”, w którym na taki właśnie spadek obrotów w swoim sklepie wskazał anonimowy „właściciel sklepu pod Warszawą”. – Następnie te „20-30 proc.” znalazło się w opracowaniu Biura Analiz Sejmowych, co samo w sobie

jest skandalicznym przykładem nierzetelności. Potem kolejne media powoływały się już nie na artykuł w Rzeczpospolitej, ale na dane BAS i w ten sposób anonimowa wypowiedź „właściciela sklepu pod Warszawą” zmieniła się w oficjalne wyliczenia poważnej instytucji – mówi Alfred Bujara, szef handlowej Solidarności, który uczestniczył w konferencji w Sejmie. – Cała narracja przeciwników wolnych niedziel opiera się właśnie na takich manipulacjach i wyspanych z palca liczbach – dodaje przewodniczący.

W konferencji wzięli udział też przedstawiciele polskich organizacji kupieckich. Niemal wszyscy podkreślali swoje poparcie dla ustawy o ograniczeniu handlu w niedziele oraz jej pozytywny wpływ na kondycję małych sklepów. Jan Rakowski, prezes Kongregacji Przemysłowo-Handlowej w swojej prezentacji wskazał na podstawie danych Głównego Urzędu Statystycznego, że ustawa o ograniczaniu handlu w niedziele wyhamowała trwającą od wielu lat tendencję wypierania z rynku małych sklepów. W 2017 roku, kiedy ograniczenia w niedzielnym handlu nie obowiązywały zamknięto 13 tys. sklepów. W ubie-

głym roku, gdy ustawa o wolnych niedzielach weszła w życie, z rynku zniknęło niespełna 9 tys. sklepów, a więc o 4 tys. mniej.

Jak w praktyce ograniczenie handlu w niedziele wpłynęło na kondycję małych sklepów, pokazała podczas konferencji Beata Idzik, która razem z mężem prowadzi sklep spożywczy w Warszawie. Przyniosła na konferencję skany raportów z kasy fiskalnej pokazujące dzienne obroty w jej sklepie. O ile w handlowe niedziele średni utarg jej sklepu oscyluje w okolicach 2 tys. zł, to już w pierwsze dwie niedziele po wejściu w życie ustawy o ograniczeniu handlu dzienne obroty wyniosły 7,3 tys. zł i 6,4 tys. zł, czyli kilkakrotnie więcej.

Na konferencję w Sejmie zaproszeni zostali również przedstawiciele pracodawców przeciwnych ograniczeniu handlu w niedziele. Nie wyrazili oni jednak chęci udziału w debacie. Reprezentant Polskiej Organizacji Handlu i Dystrybucji zrzeszającej największe zagraniczne sieci handlowe zrezygnował z przedstawienia swojego stanowiska tuż przed rozpoczęciem konferencji.

**Łukasz Karczarzyk**



# Solidarni z więźniami politycznymi



Foto ze zbiorów Stowarzyszenia „Pokolenie”

**W 1981 roku z inicjatywy NSZZ Solidarność powstało kilkadziesiąt Regionalnych Komitetów Obrony Więzionych za Przekonania. Komitet w Regionie Śląsko-Dąbrowskim należał do najbardziej aktywnych w kraju.**

**W** ówczesnym województwie katowickim komitet był najliczniejszy i najlepiej zorganizowany. Hasło uwolnienia więźniów politycznych zyskało tu szczególne wsparcie społeczne, zwłaszcza w zakładach pracy. Protesty prowadzone w naszym regionie były najbardziej radykalne – podkreśla Ryszard Mozgol, historyk z Instytutu Pamięci Narodowej w Katowicach.

Regionalne struktury Komitetu Obrony Więzionych za Przekonania powstawały w całej Polsce od lutego 1981 roku w zakładach pracy i na uczelniach. Tworzono je na bazie uchwały przyjętej 10 grudnia 1980 roku przez Krajową Komisję Porozumiewawczą NSZZ Solidarność. W uchwale ówczesna najwyższa władza w związku powołała 50-osobowy Komitet Obrony Więzionych za Przekonania. To była reakcja Solidarności na aresztowania przywódców Konfederacji Polski Niepodległej. Na przełomie 1980 i 1981 roku aresztowano m.in. Leszka Moczulskiego, Zygmunta Goławskiego, Jerzego Sychuta i Romualda Szeremietiewa. Tym samym władze PRL złamały zapis Porozumienia Gdańskiego, w którym zobowiązały się do zniesienia represji za przekonania.

W październiku 1981 roku I Krajowy Zjazd Delegatów NSZZ Solidarność zdecydował, że regionalne struktury komitetów będą agendami Solidarności. Chodziło o to, by komuniści przestali kwestionować ich legalność. Według szacunków władz PRL w drugiej połowie 1981 roku było 50 komitetów w 32 województwach.

W pierwszych miesiącach działalności komitety prowadziły m.in. intensywne akcje ulotkowe i plakatowe. Zbierały również podpisy pod petycją do władz PRL dotyczącą uwolnienia przywódców KPN. W całej Polsce pod petycją podpisało się 1,5 mln osób.

## Decyzja o protestach

Na Górnym Śląsku i w Zagłębiu Dąbrowskim Regionalny Komitet Obrony Więzionych za Przekonania utworzony został 5 marca 1981 roku. W skład komitetu weszli m.in. Barbara Czyż, Joachim Bartosz, Jacek Jagiełka i Henryk Zakrzewski. W odezwie przeciw represjom komitet zaapelował o protesty w obronie praw więźniów politycznych.

Protesty w całym kraju w obronie więzionych opozycjonistów komitety regionalne rozpoczęły po fiasku rozmów prowadzonych w tej sprawie 27 kwietnia 1981 roku pomiędzy Krajową Komisją Porozumiewawczą NSZZ Solidarność a Komisją Rządową PRL. Jako pierwszy zareagował komitet z Regionu Śląsko-Dąbrowskiego. 1 maja na budynku katowickiej Superjednostki pojawił się transparent z napisem „Wolność dla więźniów politycznych”. Zawisł na balkonie mieszkania Teresy Baranowskiej, działaczki Solidarności i komitetu. – Baner wywiesiliśmy tuż przed przemarszem pochodu. Chodziło o to, by zobaczyło go jak najwięcej ludzi – wspomina Teresa Baranowska.

## Głodówki na Śląsku i w Zagłębiu

Jak podkreśla Ryszard Mozgol, w naszym regionie protesty miały bar-

dzo dramatyczny przebieg. W maju i czerwcu 1981 roku w wielu zakładach pracy prowadzono głodówki, trwające nawet kilkanaście dni. Protestowali m.in. pracownicy Fabryki Domów w Sosnowcu, zakładu nr 2 Fabryki Samochodów Małolitrażowych w Sosnowcu oraz kolejarze z Tarnowskich Gór. Najdłuższa, 20-dniowa głodówka, z udziałem Marii Moczulskiej, żony aresztowanego lidera KPN, była prowadzona w hucie Baildon w Katowicach. – Zdrowie i życie głodujących było poważnie zagrożone. Wielu z nich trafiło do szpitali. W tej sytuacji mediacje z komunistami rozpoczęły władze Kościoła – opowiada historyk.

25 maja, w wielu miastach Polski, komitety zorganizowały Marsze Wolności w obronie więźniów politycznych. Marsz w Katowicach był jednym z najliczniejszych w kraju.

## Areszt za plakaty

Ogólnopolskie protesty doprowadziły w końcu do uwolnienia 6 czerwca 1981 roku przywódców KPN. Jednak komitety działały nadal, bo w więzieniach wciąż przebywali inni opozycjoniści. Po protestach komitety były szykanowane przez SB. Utrudniano spotkania komitetów, niszczone plakaty i ulotki. – Pod zarzutem zaśmiecania miasta aresztowano kilka osób, które rozwieszały plakaty – informuje Ryszard Mozgol.

Komitety działały do 13 grudnia 1981 roku. Po wprowadzeniu stanu wojennego internowano większość działaczy.

**Beata Gajdziszewska**



# Dziki wysypiska to bomba ekologiczna

Foto: oprac. własne



chusteczka papierowa  
czas rozkładu:

**3 miesiące**



kubek styropianowy  
czas rozkładu:

**50 lat**



worek foliowy  
czas rozkładu:

**50 lat**



plastikowa butelka  
czas rozkładu:

**500 lat**



puszka aluminiowa  
czas rozkładu:

**1000 lat**



szklana butelka  
czas rozkładu:

**4000 lat**

## Zalegające w lasach i na łąkach śmieci stanowią poważne zagrożenie dla środowiska.

**W**ystarczy krótki spacer po lesie, by natknąć się na góry śmieci. Między drzewami można znaleźć dosłownie wszystko: szklane i plastikowe butelki, puszki, ubrania, leki, opony samochodowe, a nawet resztki sprzętu AGD i armatury łazienkowej. W niejednym lesie zalegają stare wersalki i użyte meble. Chyba nie ma w województwie śląskim gminy, która nie borykałaby się z problemem dzikich wysypisk. Temat wciąż jest aktualny, mimo że za wyrzucanie śmieci do lasu grozi kara finansowa, a nawet więzienie.

Porzucone śmieci to nie tylko problem natury estetycznej. Dzikie wysypiska stanowią bombę ekologiczną, z tego

względu że znajdują się na podłożu, które nie zostało odpowiednio zabezpieczone, tak jak ma to miejsce w przypadku legalnych składowisk odpadów. Brak izolacji w postaci folii ochronnej czy warstwy żużlu powoduje, że substancje toksyczne pochodzące np. z przeterminowanych leków, chemikaliów, czy zużytych baterii przedostają się do gleby i wód gruntowych. Tylko jedna wyrzucona w lesie bateria może zanieczyścić 400 litrów wody. Szkodliwe substancje, które przenikną do gleby i wody, mogą doprowadzić do zniszczenia ekosystemu i obumierania drzew. Dzikie wysypiska są także ogromnym zagrożeniem dla zwierząt. Poniewierające są po lesie odłamki szkła, czy resztki torebek foliowych są przez nie

połykane, co niejednokrotnie kończy się ich śmiercią.

Wyrzucone do lasu śmieci będą się rozkładały dziesiątki lat i nigdy nie zostaną ponownie wykorzystane. Tymczasem wiele z nich mogłoby dostać „nowe życie”, gdyby trafiło do właściwych pojemników. Np. zużyty papier można przetworzyć na nowy. Odpady z tworzyw sztucznych i metali kolorowych w połączeniu z plastikami mogą zostać wykorzystane przy produkcji przedmiotów codziennego użytku. Z przetopionych słoików i butelek produkowane są nowe opakowania. Natomiast podczas utylizacji opon powstaje granulacja, który może zostać wykorzystany przy budowie obiektów sportowych.

**Agnieszka Konieczny**

**J**ak wynika z danych Głównego Urzędu Statystycznego przeciętny Polak produkuje ponad 300 kg śmieci rocznie. Jedynym ratunkiem, żeby w nich nie utonąć, jest segregacja.

W wielu gminach obowiązują już zmienione zasady dotyczące selekcji odpadów, wynikające z rozporządzenia ministra środowiska z 29 grudnia 2016 roku w sprawie szczegółowego sposobu selektywnego zbierania wybranych frakcji odpadów. Pozostałe miasta nowe rozwiązania wprowadzają stopniowo, ostateczny termin na realizację wymogów rozporządzenia upływa 30 czerwca 2021 roku.

Zgodnie z nowymi zasadami śmieci powinny trafiać do pięciu pojemników: na papier, szkło, metale i tworzywa sztuczne, odpady biodegradowalne oraz odpady zmieszane.

AK



**Papier (pojemnik niebieski):** tektura, czasopisma, książki, gazety, papierowe torby, broszury, katalogi, zużyte zeszyty

**Szkło (pojemnik zielony):** kolorowe i białe butelki, słoiki po żywności oraz szklane opakowania po kosmetykach

**Metale i tworzywa sztuczne (pojemnik żółty):** butelki plastikowe, plastikowe opakowania po żywności, kosmetykach i chemii gospodarczej, foliowe worki, pojemniki po żywności, kartony po mleku i sokach, puszki aluminiowe, kapsle z butelek, metalowe zakrętki



**Odpady biodegradowalne (pojemnik brązowy z napisem „bio”):** odpady ogrodowe takie jak skoszona trawa, liście, gałęzie, gnijące owoce oraz obierki z warzyw i owoców, a także fusy z kawy i herbaty



**Opady zmieszane:** to, czego nie jesteśmy w stanie posegregować np. resztki jedzenia, odpady higieniczne, takie jak zużyte pieluchy. Do pojemników na odpady zmieszane nie wolno wyrzucać zużytych baterii, przeterminowanych leków, zużytych świetlówek oraz sprzętu AGD



Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska  
i Gospodarki Wodnej w Katowicach

Dofinansowano ze środków Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach



Centrum Ochrony Prawnej | Infolinia 801 003 138

# EMERYTURY

– czy składki zgromadzone w OFE lub subkoncie ZUS podlegają dziedziczeniu?

Mateusz Widenka CDO24

**C**o prawda ustawodawca wprost nie ustanowił instytucji dziedziczenia składek, o których mowa w tytule niniejszego artykułu, jednak ustanowił sposób ich podziału w przypadku śmierci osoby do której zgromadzone środki należały. Dopiero w przypadku gdy do podziału w sposób przewidziany przepisami nie dojdzie, w ustawie systemowej jest mowa o dziedziczeniu. Składki w otwartym funduszu emerytalnym (OFE) oraz na subkoncie w Zakładzie Ubezpieczeń Społecznych podlegają podziałowi w razie śmierci osoby ubezpieczonej. Suma ta nazywana jest w ustawie – sumą gwarantowaną. Jednakże, kwota składek na ubezpieczenie emerytalne nie podlega już dziedziczeniu zgodnie z art. 25 ust. 2 ustawy o emeryturach i rentach z funduszu ubezpieczeń społecznych (dalej jako ustawa). Jak stanowi art. 25b ustawy, składki znajdujące się na subkoncie w Zakładzie Ubezpieczeń Społecznych, jak i zebrane na koncie w Otwartym Funduszu Emerytalnym podlegają podziałowi w razie śmierci danej osoby, gdyż są traktowane jako część jej majątku, a zgodnie z art. 922 § 1. Kodeksu cywilnego: prawa i obowiązki majątkowe zmarłego przechodzą z chwilą jego śmierci na jedną lub kilka osób. Wypłata wyżej wskazanych środków następuje na rzecz osoby wskazanej imiennie (jednej lub kilku), jako osoby uposażonej, na rzecz której ma nastąpić po śmierci emeryta wypłata kwoty gwarantowanej. Jeżeli emeryt za życia jeszcze takiej osoby nie wskazał, (a doświadczenie wskazuje, że jest to bardzo częsta sytuacja) wówczas, domniemywa się, że osobą uposażoną do wypłaty kwoty gwarantowanej jest małżonek. Małżonek będzie osobą uprawnioną o ile w chwili śmierci emeryta pozostawał z nim we wspólności majątkowej – zatem małżonkowie nie mogą być w separacji ani w umownym

ustroju małżeńskiej rozdzielnosci majątkowej. Dopiero w pozostałych przypadkach (nie wskazania osoby uposażonej i braku małżonka, lub zaistnienia rozdzielnosci majątkowej małżonków) wypłata gwarantowana wchodzi w skład spadku i podlega dziedziczeniu na zasadach ogólnych. Zasady ogólne wskazują w myśl art. 931 § 1 Kodeksu cywilnego, że w pierwszej kolejności powołane są z ustawy do spadku spadkodawcy oraz jego małżonek; dziedziczą oni w częściach równych. Jednakże część przypadająca małżonkowi nie może być mniejsza niż jedna czwarta całości spadku.

Tytułem należy wskazać, że wypłata gwarantowana jest ustalana jako różnica między kwotą środków zgromadzonych z tytułu składek na ubezpieczenie emerytalne, zewidencjonowanych na subkoncie emeryta, a iloczynem liczby pełnych miesięcy, jakie upłynęły od początku miesiąca, w którym po raz pierwszy wypłacono emeryturę (ilość miesięcy przez które była wypłacana emerytura) do końca miesiąca, w którym nastąpiła śmierć emeryta, oraz trzydziestej siódmej części kwoty zewidencjonowanej na tym subkoncie. Aby kwota gwarantowana została wypłacona, należy zwrócić się z wnioskiem do oddziału ZUS właściwego dla osoby zmarłego emeryta lub podmiotu, który prowadził OFE. W kontekście podziału sum zgromadzonych na subkoncie emeryta, ważny jest również art. 31 § 2 Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego stanowiącego, że. Do majątku wspólnego należą w szczególności kwoty składek zewidencjonowanych na subkoncie, o którym mowa w art. 40a ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych. Z powyższego przepisu jednoznacznie wynika, że można żądać podziału składek w ramach podziału majątku wspólnego małżonków po ustaniu małżeńskiej wspólności majątkowej (rozdzielnosc, rozwód).

Informujemy, że powyższy artykuł nie jest opinią ani poradą prawną i nie może służyć jako ekspertyza przed sądem, urzędem czy osobą prywatną. Proszę pamiętać, że ze względu na długość opracowania artykuł dostarcza jedynie informacji ogólnych, które w konkretnym przypadku nie mogą zastąpić porady prawnej.

Przypominamy, że osoby posiadające Ochronę Prawną CDO24 mogą zawsze, na bieżąco zasięgnąć dodatkowych informacji w departamencie prawnym CDO24 pod numerem telefonu 801 003 138. Pozostałe osoby zainteresowane posiadaniem ochrony prawnej zapraszamy do zapoznania się z ofertą CDO24 na stronie internetowej [www.cdo24.pl](http://www.cdo24.pl).

Ważne wskazówki:

➔ **2.250 zł**

Minimalne wynagrodzenie za pracę (od 1 stycznia 2019 roku)

➔ **14,70 zł**

Minimalna stawka godzinowa za pracę (od 1 stycznia 2019 roku)

➔ **5.071,25 zł**

Przeciętne miesięczne wynagrodzenie w sektorze przedsiębiorstw bez wypłat nagród z zysku (w IV kwartale 2018 roku)

➔ **1.100 zł**

Najniższa emerytura i emerytura matczyną (od 1 marca 2019 roku)

➔ **1.100 zł**

Najniższa renta z tytułu całkowitej niezdolności do pracy i renta rodzinna (od 1 marca 2019 roku)

➔ **825 zł**

Najniższa renta z tytułu częściowej niezdolności do pracy (od 1 marca 2019 roku)

➔ **1.320 zł**

Najniższa renta z tytułu całkowitej niezdolności do pracy w związku z wypadkiem lub chorobą zawodową i renta rodzinna wypadkowa (od 1 marca 2019 roku)

➔ **990 zł**

Renta z tytułu częściowej niezdolności do pracy w związku z wypadkiem przy pracy lub chorobą zawodową (od 1 marca 2019 roku)

Komunikat:

## Wsparcie dla Marleny Muras

**Marlena Muras od ponad 20 lat choruje na stwardnienie rozsiane. W tej chwili porusza się na wózku inwalidzkim.** Walka z tą ciężką chorobą wymaga przyjmowania drogich leków i ciągłej rehabilitacji. Marlena jest córką byłego przewodniczącego Solidarności w kopalni Centrum-Szombierki w Bytomiu Jana Stankiewicza.

Pomoc Marlenie Muras można przekazując **1 proc.** podatku dochodowego na Fundację na Rzecz Chorych na SM im. bł. Anieli Salawy – numer wpisu do Krajowego Rejestru Sądowego: **0000055578 z dopiskiem subkonto Marlena Muras.**

Zebrane środki zostaną przeznaczone na zakup wózka inwalidzkiego, dalszą rehabilitację oraz lekarstwa.

# Tygodnik

Śląsko-Dąbrowski NSZZ **Solidarność**

WYDAWCA: Zarząd Regionu Śląsko-Dąbrowskiego NSZZ Solidarność, ul. Floriana 7, 40-286 Katowice

☎ 32 353-84-25

[www.solidarnosckatowice.pl](http://www.solidarnosckatowice.pl)  
tygodnik@solidarnosckatowice.pl  
☎ 32 253-72-54

TYGODNIK ŚLĄSKO-DĄBROWSKI: ISSN 1732-3940; WYDAWCA: Zarząd Regionu Śląsko-Dąbrowskiego NSZZ Solidarność; ADRES REDAKCJI: 40-286 Katowice, ul. Floriana 7, tel. 32 253-72-54; REDAGUJE ZESPÓŁ: Łukasz Karczmarzyk (redaktor naczelny), Beata Gajdziszewska, Agnieszka Konieczny, Grzegorz Podzorny (kierownik Biura Komunikacji Społecznej, rzecznik ZR); SKŁAD I ŁAMANIE: Tomasz Krzak; REKLAMA: Tomasz Krzak, tel. 32 728-41-13, kom. 693 410 836; DRUK: Polska Press Sp. z o.o., Oddz. Poligrafia, Drukarnia Sosnowiec; LAYOUT: Michał Dutka, [www.michaldutka.com](http://www.michaldutka.com); Numer zamknięto: 13.03.2019 roku

BIURA TERENOWE ZR: Bytom, ul. Powstańców Warszawskich 34/4 I piętro, tel./fax 32 281-71-65; Czechowice-Dziedzice, ul. Niepodległości 42, tel./fax 32 215-55-12; Gliwice, ul. Zwycięstwa 3/3p, tel. 32 230-89-30, tel./fax 32 231-25-27; Jastrzębie Zdrój, ul. Zielona 16 A, tel./fax 32 473-19-74 i 32 473-23-59; Jaworzno, ul. Grunwaldzka 35, tel./fax 32 615-17-11; Katowice, ul. Floriana 7, tel. 32 728-41-07; Rybnik, ul. Kościelna 7, tel./fax 32 422-73-25; Sosnowiec, ul. Dęblińska 7, tel. 32 266-47-64; Tarnowskie Góry, ul. Zamkowa 2, tel./fax 32 285-34-68; Tychy, ul. Grota Roweckiego 44/04, tel./fax 32 227-56-36; Zabrze, ul. Wolności 289, tel./fax 32 275-39-02; Zawiercie, ul. Okólna 10/37, tel./fax 32 672-37-71



☺ **Humor:**

Poranna odprawa w Ministerstwie  
Obrony Narodowej.

- Melduję, panie ministrze, że w czasie  
ćwiczeń Wojsk Obrony Terytorialnej  
zginęły ortaliony żołnierzy
- zameldował głównodowodzący.
- O Boże! - wykrzyknął minister i skrył  
twarz w dłoniach.

Milczał dłuższą chwilę, wreszcie ukazał  
oblicze o czole pooranym troską,  
spojrzał na dowódcę i zapytał:

- Ile jest ortalion?

\*\*\*

Wszystkie kobiece prowokacje  
zaczynają się od słów:

- Czy jest w tym domu mężczyzna?

\*\*\*

Lis ożenił się z lisiczką, po jakimś czasie  
urodziły się prosiaczki.

Lis wywalił lisiczkę z nory.

Ta siedzi i płacze pod krzakiem.

Przechodził zając, zlitował się nad  
lisiczką, przygarnął, ożenił się, urodziły  
się prosiaczki.

Wywalił i on lisiczkę z norki.

Ta siedzi po raz kolejny pod krzakiem  
i płacze. Przechodził niedźwiedź,  
przyciągnął, ożenił się, urodziły się  
prosiaczki.

Jaki z tego morał?

KAŻDY FACET TO ŚWINIA!

\*\*\*

- Coś ty Marian taki skwaszony?
- Jechaliśmy dziś z Heleną się rozwieść.
- No i?
- No i nie dojechaliśmy.
- Dlaczego?!
- Poktóciliśmy się.

**Wieści powiatowe  
i ponadpowiatowe:**

**W** tym tygodniu zacznie-  
my od smutnych pa-  
nów z CBA, którzy  
przymknęli byłego pracownika  
oraz brata eurokomisarz Eli Bień-  
kowskiej. W sumie nic niezwykłego.  
Ostatnio nie ma tygodnia, żeby CBA  
kogoś tam nie przymknęło. Rozba-  
wiła nas jednak reakcja eurokomisarz  
Eli, która na swoim twitterze napi-  
sała: „Łączenie mojej osoby z dzisiej-  
szymi zatrzymaniami CBA pozostaje  
w jawnej sprzeczności z faktami, co  
jednoznacznie zostało ustalone w  
2014 roku. Proszę nie używać mojego  
nazwiska i wizerunku do medialnego  
pozycjonowania działalności CBA i  
Prokuratury”. Także pamiętajcie Dro-  
dzy Czytelnicy. Jeśli podoba Wam się  
nasza rubryka chętnie przyjmujemy  
gratulacje oraz wszelkie materialne  
dowody uznania i wdzięczności.  
Natomiast jeśli uważacie, że to jakaś  
głupia i nieśmieszna grafomania,  
pisana przez kompletnych gamoni,  
to proszę nas z tym nie łączyć.

**K**ilka dni temu furorę  
w sieci zrobiło zdjęcie  
wicemarszałka Sejmu  
**Ryszarda Terleckiego** i posła  
Kukiz'15 Tomasza Rzymkowskiego.  
Panowie pojechali na Ukrainę, by  
zobaczyć jak wygląda sytuacja na  
terenach, gdzie toczą się walki z sepa-  
ratystami. Na pamiątkowej fotce pan



Foto: demotywatory.pl

marszałek i pan poseł stoją w kamizel-  
kach kuloodpornych oraz hełmach i  
mówiąc delikatnie, nie wyglądają jak  
żołnierze GROM-u. Złośliwi internauci  
od razu zaczęli przerabiać fotkę i two-  
rzyli z niej memy. Na jednym z nich  
panowie parlamentarzyści zostali np.  
„doklejeni” do kadru z filmu „Złoto dla  
Zuchwałych” z Clintem Eastwoodem i  
Donaldem Sutherlandem. Na początku  
dziwiliśmy się, że nikt nie zrobił podob-  
nego mema z „Czterema Pancernymi”,  
ale potem przypomnieliśmy sobie, że w  
załodze „Rudego 102” Czereśniak był  
tylko jeden.

**W** tym tygodniu nie  
piszemy o tym, że  
były rzecznik rządu  
**Rafał Bochenek znalazł ciepłą,**  
dyrektorską posadkę w PGNiG, ani  
o tym, że zdaniem Marka Suskiego,  
szefa gabinetu politycznego premiera  
nauczyciele w Polsce zarabiają prawie  
tyle samo, co posłowie. Jak się oka-  
zuje żona pana ministra również jest  
nauczycielką, więc niechybnie spo-  
tka go zasłużona kara i żaden poseł-  
ski immunitet mu w tym przypadku  
nie pomoże.

**Gospodzki&Podrózny**

## Reklama

Dla Państwa przyjemności, zdrowia i biznesu oferujemy:

- » noclegi – pobyty rodzinne i świąteczne
- » konferencje i szkolenia
- » turnusy rehabilitacyjne
- » zabiegi w Centrum Odnowy Biologicznej
- » imprezy okolicznościowe: bankiety, wesela,  
chrzciny, komunie, urodziny

## Gwarantujemy:

- » świadczenie usług na wysokim poziomie  
potwierdzone wieloletnim doświadczeniem  
i zadowoleniem klientów
- » konkurencyjne ceny



Nasze obiekty rozmieszczone są w trzech ciekawych regionach kraju,  
aby idealnie dopasować się do Państwa indywidualnych potrzeb

## Polska Centralna – Spała

Domy Wczasowe: Savoy, Żbiki i Miś  
+48 44 710 14 18  
www.fwp.pl

## Polska Południowa – Zakopane

Domy Wczasowe: Hyrny, Sienkiewiczówka  
Willa Hyrny – Bukowina Tatrzańska  
+48 18 20 155 75  
www.hyrny.pl, www.sienkiewiczowka.info

## Polska Pd-Zach – Jarnołtówek

Dom Wczasowy Ziemowit  
+48 77 439 75 78  
www.fwpziemowit.ta.pl